

5 października
wspomnienie dobrowolne św. Faustyny Kowalskiej, dziewicy



Helena Kowalska urodziła się 25 sierpnia 1905 r. w Głogowcu w rolniczej rodzinie Stanisława Kowalskiego i Marianny z domu Babel jako trzecie z dziesięciorga dzieci. Dwa dni później została ochrzczona w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Kazimierza w Świnicach Warckich (diecezja włocławska). Nadano jej wówczas imię Helena. Kiedy miała siedem lat, po raz pierwszy usłyszała w duszy głos wzywający do doskonalszego życia. W 1914 r. przyjęła I Komunię świętą, a dopiero trzy lata później rozpoczęła naukę w szkole podstawowej. Mimo dobrych wyników uczyła się tylko trzy lata, potem musiała zrezygnować, aby pomagać matce w domu.

W szesnastym roku życia opuściła dom rodzinny, by na służbie u zamożnych rodzin w Aleksandrowie Łódzkim, Łodzi i Ostrówku zarobić na własne utrzymanie i pomóc rodzicom. Przez cały czas bardzo pragnęła życia zakonnego, ale rodzicom powiedziała o swoich zamiarach dopiero w 1922 r. Ojciec jednak nie wyraził zgody, motywując odmowę brakiem pieniędzy na wyprawę wymaganą w klasztorach.

W lipcu 1924 r., kiedy Helena z koleżankami uczestniczyła w zabawie w parku koło łódzkiej katedry, Pan Jezus przemówił do niej i polecił niezwłocznie pojechać do Warszawy i wstąpić do klasztoru. Helena postanowiła nie wracać do domu i postawić rodziców przed faktem

dokonanym. O tym planie powiedziała tylko siostrze, z którą była, i pierwszym pociągiem przyjechała do Warszawy. Musiała jednak jeszcze rok przepracować w pobliskim Ostrówku, aby odłożyć pieniądze na skromną wyprawę. 1 sierpnia 1925 r. została przyjęta do Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Warszawie przy ul. Żytniej. Postulat odbywała w Warszawie, a nowicjat w Krakowie, gdzie w czasie obłóczyn zakonnych razem z habitem otrzymała imię Maria Faustyna. Od marca 1926 r. Bóg doświadczał siostrę Faustynę ogromnymi trudnościami wewnętrznymi; wiele przecierpiała aż do końca nowicjatu. W Wielki Piątek 1927 r. zbolełą duszę nowicjuszek ogarnął żar Bożej Miłości. Zapomniała o własnych cierpieniach, poznając, jak bardzo cierpiał dla niej Jezus. 30 kwietnia 1928 r. złożyła pierwsze śluby zakonne, następnie z pokorą i radością pracowała w różnych domach zakonnych, m.in. w Krakowie, Płocku i Wilnie, pełniąc rozmaite obowiązki. Zawsze pozostawała w pełnym zjednoczeniu z Bogiem. Jej bogate życie wewnętrzne wspierane było poprzez wizje i objawienia.

W zakonie przeżyła 13 lat. 22 lutego 1931 r. w Płocku po raz pierwszy ujrzała Pana Jezusa Miłosiernego. Otrzymała wtedy polecenie namalowania takiego obrazu, jak ukazana jej postać Zbawiciela, oraz publicznego wystawienia go w kościele. Mimo znacznego pogorszenia stanu zdrowia pozwolono jej na złożenie profesji wieczystej 1 maja 1933 r. Później została skierowana do domu zakonnego w Wilnie. Na początku 1934 roku zwróciła się z prośbą do artysty-malarza Eugeniusza Kazimierskiego o wykonanie według jej wskazówek obrazu Miłosierdzia Bożego. Gdy w czerwcu ujrzała ukończony obraz, płakała, że Chrystus nie jest tak piękny, jak Go widziała.

Dzięki usilnym staraniom ks. Michała Sopoćko, kierownika duchowego siostry Faustyny, obraz został wystawiony po raz pierwszy w czasie triduum poprzedzającego uroczystość zakończenia Jubileuszu Odkupienia świata w dniach 26-28 kwietnia 1935 r. Został umieszczony wysoko w oknie Ostrej Bramy i widać go było z daleka. Uroczystość ta zbiegła się z pierwszą niedzielą po Wielkanocy, tzw. niedzielą przewodnią, która - jak twierdziła siostra Faustyna - miała być przeżywana na polecenie Chrystusa jako święto Miłosierdzia Bożego. Ksiądz Michał Sopoćko wygłosił wówczas kazanie o Bożym Miłosierdziu.

W 1936 r. stan zdrowia siostry Faustyny pogorszył się znacznie, stwierdzono u niej zaawansowaną gruźlicę. Od marca tego roku do grudnia 1937 r. przebywała na leczeniu w szpitalu na krakowskim Prądniku Białym. Wiele modliła się w tym czasie, odwiedzała chorych, a

umierających otaczała szczególną modlitewną pomocą. Po powrocie ze szpitala pełniła przez pewien czas obowiązki furtianki. Starła się bardzo, by żaden ubogi nie odszedł bez najmniejszego choćby wsparcia od furty klasztornej. Wywierała bardzo pozytywny wpływ na wychowanki Zgromadzenia, dając im przykład pobożności i gorliwości, a zarazem wielkiej miłości.

Chrystus uczynił siostrę Faustynę odpowiedzialną za szerzenie kultu Jego Miłosierdzia. Poleciał pisanie *Dzienniczka* poświęconego tej sprawie, odmawianie nowenny, koronki i innych modlitw do Bożego Miłosierdzia. Codziennie o godzinie 15:00 Faustyna czciła Jego konanie na krzyżu. Przepowiedziała także, że szerzona przez nią forma kultu Miłosierdzia Bożego będzie zabroniona przez władze kościelne. Dzięki s. Faustynie odnowiony i pogłębiony został kult Miłosierdzia Bożego. Form jego czci obejmują: obraz Jezusa Miłosiernego ("Jezu, ufam Tobie"), koronkę do Miłosierdzia Bożego, Godzinę Miłosierdzia (godzina 15, w której Jezus umarł na krzyżu) oraz święto Miłosierdzia Bożego w II Niedzielę Wielkanocną.

W kwietniu 1938 r. nastąpiło gwałtowne pogorszenie stanu zdrowia siostry Faustyny. Ksiądz Michał Sopoćko udzielił jej w szpitalu sakramentu chorych, widział ją tam w ekstazie. Po długich cierpieniach, które znosiła bardzo cierpliwie, zmarła w wieku 33 lat - 5 października 1938 r. Jej ciało pochowano na cmentarzu zakonnym w Krakowie-Łagiewnikach. W 1966 r. w trakcie trwania procesu informacyjnego w sprawie beatyfikacji siostry Faustyny, przeniesiono jej doczesne szczątki do kaplicy Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach.

S. Faustyna została beatyfikowana 18 kwietnia 1993 r., a ogłoszona świętą 30 kwietnia 2000 r. Uroczystość kanonizacji przypadła w II Niedzielę Wielkanocną, którą św. Jan Paweł II ustanowił wtedy świętem Miłosierdzia Bożego. Relikwie św. siostry Faustyny znajdują się w Krakowie-Łagiewnikach, gdzie mieści się sanktuarium Miłosierdzia Bożego odwiedzane przez setki tysięcy wiernych z kraju i z całego świata. Dwukrotnie nawiedził je również św. Jan Paweł II, po raz pierwszy w 1997 r., a po raz drugi - 17 sierpnia 2002 r., aby dokonać uroczystej konsekracji nowo wybudowanej świątyni w Krakowie-Łagiewnikach i zawierzyć cały świat Bożemu Miłosierdziu.

W ikonografii św. Faustyna przedstawiana jest w czarnym habicie, w stroju swego zgromadzenia.

Modlitwy:

Litania

Kyrie eleison, Christe eleison, Kyrie eleison,

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba, Boże - zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupicielu świata, Boże - zmiłuj się nad nami.

Duchu Święty, Boże - zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco, Jedyny Boże - zmiłuj się nad nami.

Święta Maryjo - módl się za nami.

Święta Faustyno, żywy świadek miłosierdzia Ojca niebieskiego - módl się za nami.

Święta Faustyno, pokorna służebnico Jezusa - Wcielonego Miłosierdzia

Święta Faustyno, posłuszne narzędzie Ducha Pocieszyciela

Święta Faustyno, ufna córko Matki Miłosierdzia

Święta Faustyno, powiernico orędzia o miłosierdziu Bożym

Święta Faustyno, wierna sekretarko słów Jezusa Miłosiernego

Święta Faustyno, wielka apostołko miłosierdzia Bożego

Święta Faustyno, szafarko Boga bogatego w miłosierdzie

Święta Faustyno, darze Boga dla całego świata

Święta Faustyno, dostrzegająca dobroć Stwórcy w każdym stworzeniu

Święta Faustyno, wielbiąca Boga w tajemnicy Wcielenia

Święta Faustyno, uczestniczko męki i zmartwychwstania Pana

Święta Faustyno, przewodniczko na drodze Jezusowego krzyża

Święta Faustyno, spotykająca się z Jezusem w sakramentach świętych

Święta Faustyno, zjednoczona z Oblubieńcem w swej duszy

Święta Faustyno, olśniona miłosierdziem Boga w życiu Maryi

Święta Faustyno, miłująca Kościół - Mistyczne Ciało Chrystusa

Święta Faustyno, mocna prawdziwą wiarą

Święta Faustyno, wytrwała niezłomną nadzieją

Święta Faustyno, płonąca gorącą miłością

Święta Faustyno, piękna prawdziwą pokorą

Święta Faustyno, prosta dziecięcą ufnością

Święta Faustyno, wzorze pełnienia woli Bożej

Święta Faustyno, przykładzie ofiarnej służby

Święta Faustyno, opiekunko troskliwa dusz kapłańskich i zakonnych

Święta Faustyno, ochroń przed złem ludzi młodych i dzieci

Święta Faustyno, nadziejo upadających i zrozpaczonych

Święta Faustyno, umocnienie chorych i cierpiących

Święta Faustyno, wspierająca ufność w sercach konających
Święta Faustyno, ofiarująca się za grzeszników
Święta Faustyno, zatroskana o zbawienie wszystkich ludzi
Święta Faustyno, orędowniczko cierpiących w czyśćcu
Święta Faustyno, prosząca o miłosierdzie Boga dla całego świata

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata - przepuść nam, Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata - wysłuchaj nas. Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata - zmiłuj się nad nami.

Módl się za nami święta Faustyno.
Abyśmy życiem i słowem głosili światu orędzie Miłosierdzia.

Módlmy się:
Miłosierny Boże, przyjmij nasze dziękczynienie za dar życia i posłannictwa świętej Faustyny i za jej wstawiennictwem pomóż nam wzrastać w postawie ufności wobec Ciebie i miłosierdzia względem bliźnich. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Modlitwa o uproszenie łask za pośrednictwem św. s. Faustyny

O Jezu, któryś św. Faustynę uczynił wielką czcicielką nieograniczonego miłosierdzia Twego, racz za jej wstawiennictwem, jeśli to jest zgodne z najświętszą wolą Twoją, udzielić mi łaski..., o którą Cię proszę. Ja grzeszny nie jestem godzien Twego miłosierdzia, ale wejrzyj na ducha ofiary i poświęcenia Siostry Faustyny i nagródź jej cnotę, wysłuchując prośb, które za jej przyczyną z ufnością do Ciebie zanoszę.

Ojcze nasz..., Zdrowaś Maryjo..., Chwała Ojcu...

Święta Siostró Faustyno - módl się za nami.